

Sygn. akt V ACa 482/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 kwietnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – V Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Katarzyna Przybylska
Sędziowie:	SA Zbigniew Koźma (spr.) SA Anna Daniszewska
Protokolant:	sekretarz sądowy Barbara Tobiasz

po rozpoznaniu w dniu 27 kwietnia 2017 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa W. Z.

przeciwko S. Z.

o stwierdzenie nieważności umowy

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w S.

z dnia 22 marca 2016 r. sygn. akt I C 293/14

I. oddała apelację;

II. nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego;

III. zasądza od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w S. na rzecz radcy prawnego M. P. kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych powiększoną o kwotę należnego podatku od towarów i usług tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Na oryginale właściwe podpisy

Sygn. akt V ACa 482/16

UZASADNIENIE

Powód W. Z., wniósł przeciwko pozwanemu, S. Z., pozew o stwierdzenie nieważności umowy darowizny z dnia (...) r., zawartej przed notariuszem J. K., prowadzącą kancelarię notarialną w C..

Na uzasadnienie podał, iż pozwany w wyjątkowo rażący sposób narusza ustalenia aktu notarialnego z dnia (...) r. oraz najprostsze zasady współżycia i współpracy w rodzinie. Wskazał, że przyczyną darowania nieruchomości na pozwanego był fakt, iż powód opiekował się nim od jego najmłodszych lat. Tymczasem obecnie, kiedy powód jest

starszą, schorowaną osobą i ma problemy z poruszaniem się oraz z samodzielną egzystencją po operacji biodra, pozwany nie służy mu pomocą. Zapowiada, że sprzeda mieszkanie innej osobie, na co powód nie może się zgodzić. Wskazał, iż ma dorosłą córkę i dwóch dorosłych synów, którym ufa i chciałby, aby to oni zajęli się mieszkaniem po jego śmierci.

Pozwany S. Z., wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu. Wskazał, że nie dopuścił się względem powoda żadnej niewdzięczności, a powód domaga się stwierdzenia nieważności umowy darowizny z dnia (...), dlatego, że tak kierują nim jego dzieci, zainteresowane dziedziczeniem lokalu.

Pismem procesowym z dnia 7 kwietnia 2015 r. ustanowiony z urzędu pełnomocnik powoda sprecyzował żądanie wskazując, iż domaga się stwierdzenia nieważności umowy darowizny z dnia (...) r. (k. 78 i następne). W uzasadnieniu podał, iż w ocenie powoda oświadczenie woli zawarte w akcie notarialnym z dnia (...) r. złożone zostało w warunkach błędu co do treści czynności prawnej i co do obowiązków pozwanego. Gdyby bowiem powód miał świadomość, iż wyzbywa się prawa własności bez zachowania uprawnienia do dożywotniego zamieszkiwania mieszkania, nigdy nie złożyłby oświadczenia o tej treści. Nadto wskazał, że wolą stron było również zapewnienie powodowi opieki w związku z jego stanem zdrowia, co jednak nie zostało wykonane przez obdarowanego.

W piśmie procesowym z dnia 16 października 2015 r. (prezentata k. 152 i następne), powód ostatecznie przedstawił żądanie, wnosząc o stwierdzenie nieważności umowy darowizny w oparciu o art. 58 § 2 k.c. Sprzeczność tej czynności z zasadami współżycia społecznego wyrażała się, w ocenie powoda, w tym, iż powód mając wizję roztoczenia nad nim opieki przez wnuka, darował mu dobytek swojego życia, nie oczekując niczego w zamian poza opieką i towarzystwem w ostatnich latach życia. Tymczasem pozwany zbył mieszkanie wraz z powodem, który obecnie nie ma żadnego tytułu prawnego do zamieszkiwania w nim, zaprzestał kontaktów z powodem, uprzednio zaciągając zobowiązania kredytowe na jego nazwisko, wreszcie „obraził się” za to, że powód wytoczył przeciwko niemu powództwo. Niezależnie od powyższego powód wskazał, iż w niniejszej sprawie zachodzą przesłanki względnej nieważności spornej czynności prawnej. Oświadczenie woli zawarte w akcie notarialnym z dnia (...) r. złożone zostało bowiem - w ocenie powoda - w warunkach błędu. Na poparcie powyższego powód przytoczył tożsamą argumentację, co w piśmie procesowym z dnia 7 kwietnia 2015 r.

Pozwany, wniósł o oddalenie powództwa w sprecyzowanej treści jak w piśmie procesowym z dnia 16 października 2015r., wskazując, że w sprawie brak jest jakichkolwiek podstaw do uznania, że sporna czynność prawna dotknięta jest nieważnością.

Wyrokiem z dnia 22 marca 2016 r., sygn. akt I C 293/14, Sąd Okręgowy w S. I Wydział Cywilny oddalił powództwo (punkt 1 wyroku), odstąpił od obciążania powoda kosztami procesu (punkt 2 wyroku) oraz przyznał radcy prawnemu M. P. ze Skarbu Państwa – Sądowi Okręgowemu w S. kwotę 4.475,91 zł powiększoną o 23% podatku VAT tytułem nieopłaconych kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu (punkt 3 wyroku).

Sąd Okręgowy wskazał, że powyższy wyrok oparł na następujących ustaleniach i rozważaniach:

W dniu (...) r. przed notariuszem J. K., prowadzącą kancelarię notarialną w C., W. Z. darował swojemu wnukowi, S. Z., lokal mieszkalny nr (...) o powierzchni użytkowej 48,08 m⁽²⁾ z przynależną piwnicą o powierzchni 3,07 m⁽²⁾, położony w C. przy ul. (...), objęty księgą wieczystą KW (...). W imieniu małoletniego wówczas S. Z., działali jego rodzice J. Z. (1) i J. Z. (2), na podstawie prawomocnego postawienia Sądu Rejonowego w S. z dnia 12 grudnia 2006r., sygn. III Nsm (...), zezwalającym J. Z. (1) i J. Z. (2), by w imieniu syna, S. Z., złożyli oświadczenie o przyjęciu od W. Z. darowizny w postaci lokalu mieszkalnego, położonego w C. przy ul. (...) wraz z przynależną do niego piwnicą, zapisanego w księdze wieczystej KW (...) wraz z przynależnym do lokalu udziałem do (...) części w prawie użytkowania wieczystego gruntu i prawie własności części budynku mieszkalnego i innych urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli, zapisane w księdze wieczystej KW (...) Sądu Rejonowego w C.. Do zawarcia tej umowy doszło z inicjatywy powoda. W. Z. bardzo kochał wnuka, miał z nim bardzo dobry kontakt i chciał zabezpieczyć go finansowo. W momencie zawarcia umowy powód zdawał sobie sprawę, że na skutek tejże umowy jego wnuk, S. Z., stanie się właścicielem mieszkania.

Przed podpisaniem aktu notarialnego notariusz odczytał treść umowy darowizny. Powód rozumiał jej treść, nie miał co do niej żadnych wątpliwości. Na dzień dokonania darowizny powód nie był osobą wymagającą opieki osoby trzeciej. W dacie sporządzania umowy J. Z. (2) i J. Z. (1) zapewniali powoda, że będzie mógł mieszkać w przedmiotowym lokalu aż do swojej śmierci. Dnia 18 kwietnia 2014 r. pozwany sprzedał M. O. lokal mieszkalny położony w C. przy ul. (...). Powodem sprzedaży mieszkania było zadłużenie S. Z.. Powód ma 80 lat. W dniu 3 lipca 2013r. przeszedł złamanie (...) Rozpoznano u niego wówczas (...). Powód nadal mieszka w przedmiotowym lokalu mieszkalnym. Wraz z nim zamieszkuje tam od 2005 roku jego córka, a od około 6 lat także i jej partner. Pozwany jest silnie skonfliktowany ze swoim ojcem, a synem powoda. Pozwany od czasu wytoczenia niniejszego powództwa nie utrzymuje kontaktów z powodem

Sąd I instancji stan faktyczny istotny dla rozstrzygnięcia niniejszego sporu ustalił w oparciu o dokumenty zgromadzone w sprawie, którym nie przedstawiono zarzutu braku autentyczności. Sąd Okręgowy oparł się również na zeznaniach świadków, M. W., J. G., J. Z. (2) i J. Z. (1) oraz na przesłuchaniu powoda i pozwanego w takim zakresie, w jakim znalazły potwierdzenie w ustalonym stanie faktycznym. Jak dalej podał, z uwagi na przytoczoną podstawę faktyczną i określone żądanie (stwierdzenie nieważności umowy), kwestie związane z tym, czy pozwany faktycznie dopuścił się rażącej niewdzięczności względem powoda były ostatecznie pozbawione jakiegokolwiek znaczenia w sprawie. Dla oceny zgłoszonego żądania zeznania świadka N. Z. nie miały więc znaczenia.

Odwołując się do treści art. 321 k.p.c. Sąd Okręgowy wskazał, iż sąd przy rozstrzygnięciu sprawy i wyrokowaniu jest związany żądaniem zgłoszonym przez powoda, wobec czego nie może wbrew żądaniu pozwu zasądzić jakościowo odmiennego żądania, bądź też w większym rozmiarze niż oznaczony przez stronę, jak również na innej podstawie faktycznej niż wskazana przez powoda. Powód, W. Z., reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika ustanowionego z urzędu, domagał się zaś w niniejszym procesie stwierdzenia nieważności umowy darowizny zawartej przez strony w dniu (...) roku w oparciu o art. 58 § 2 k.c., jako sprzecznej z zasadami współżycia społecznego. Na poparcie żądania podniósł twierdzenia, że był zapewniany, iż pozwany będzie opiekował się nim na starość i będzie mu towarzyszył w ostatnich latach życia, jak jednak się nie stało. Nadto, powód powoływał się na nieważność względnej czynności prawnej wskazując, iż przedmiotowy pozew należy traktować jako oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych złożonego w warunkach błędu oświadczenia woli. W tym zakresie powód podnosił, że gdyby miał świadomość tego, iż wyzbywa się prawa własności bez zachowania uprawnienia do dożywotniego zamieszkiwania mieszkania, to nigdy nie złożyłby oświadczenia o tej treści. Błąd zdaniem powoda polegał też na mylnym jego przekonaniu, iż pozwany zapewni mu opiekę w związku z jego stanem zdrowia. W ocenie Sądu Okręgowego żądanie powoda o stwierdzenie nieważności umowy z dnia (...) roku jako sprzecznej z zasadami współżycia społecznego, należy traktować jako powództwo o ustalenie, iż umowa ta jest nieważna. Podstawą prawną powództwa o ustalenie istnienia albo nieistnienia stosunku prawnego lub prawa stanowi, mający charakter przepisu materialnoprawnego art. 189 k.p.c., w myśl którego, każdy kto ma interes prawny, może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa. Przesłankę w postaci istnienia interesu prawnego powód może wykazywać w toku postępowania a sąd ma obowiązek badać ją w każdym stanie sprawy. W rozpoznawanej sprawie Sąd Okręgowy uznał, że W. Z. ma interes prawny w ustaleniu nieważności czynności prawnej, albowiem można przyjąć, że powód pozostaje w niepewności co do swoich

praw objętych kwestionowaną umową i że aktualnie nie ma innego instrumentu prawnego pozwalającego na wyjaśnienie swoich praw własności. W dalszej kolejności Sąd I instancji rozważył czy kwestionowana przez stronę powodową czynność prawna rzeczywiście jest nieważna. W tym względzie Sąd Okręgowy podniósł, iż nieważność bezwzględna stanowi sankcję wadliwości czynności prawnej, wynikającej z niedochowania określonych warunków przewidzianych przepisami prawa. Zasadniczo przyczyny nieważności tkwią w okolicznościach związanych z dokonaniem danej czynności prawnej. Sprowadzają się one najczęściej do braku zdolności do czynności prawnych, sprzeczności treści czynności prawnej z ustawą lub z zasadami współżycia społecznego, pominięcia formy czynności prawnej zastrzeżonej pod rygorem nieważności. Sąd I instancji nie podzielił jednakże twierdzeń powoda o sprzeczność spornej umowy darowizny z zasadami współżycia społecznego. Zdaniem tego Sądu należało zgodzić się ze stanowiskiem strony pozwanej, iż w okolicznościach sprawy nie zachodzi żadna z przesłanek z art. 58 k.c.,

która pozwalałaby na uznanie, iż sporna czynność prawna dotknięta jest nieważnością bezwzględną. Jak podkreślono strony zawarły umowę należącą do umów przewidzianych kodeksem cywilnym, o treści typowej dla takiej umowy. Czynność została zawarta na podstawie zezwolenia Sądu Rejonowego, który dokonał oceny planowanej czynności pod kątem dobra małoletniego wówczas powoda. Nie budzi wątpliwości, według Sądu Okręgowego, iż czynność ta nie była dotknięta wadliwością polegającą na obejściu przepisów prawa, albo sprzecznością z przepisami prawa (§ 1 art. 58 k.c.). Jej dokonanie nie było też sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Powód bowiem nie wskazał, z jakimi konkretnie zasadami umowa ta miałaby być sprzeczna, ograniczając się jedynie do twierdzenia, iż był przekonany, iż pozwany będzie towarzyszył mu w ostatnim okresie życia i roztoczy nad nim opiekę ze uwagi na jego stan zdrowia. Zdaniem Sądu I instancji powód upatrywał więc sprzeczności umowy z zasadami współżycia społecznego w niewywiązywaniu się przez pozwanego z obowiązków ciężących na pozwanym – w ocenie powoda – na podstawie tej umowy. Sąd Okręgowy podniósł, iż niezależnie od kwestii, czy pozwany w istocie zobowiązany jest do sprawowania opieki nad powodem, zapewniania mu towarzystwa, interesowania się nim i czy wypełnia te obowiązki czy też nie, wskazać należy, iż sposób i stopień wywiązywania się z obowiązków wynikających z danej umowy nie należą do przesłanek jej ważności - są to kwestie związane z wykonaniem umowy, a nie okoliczności jej zawarcia. Skutków nieważności czynności prawnej nie można natomiast wywodzić ze zdarzeń, które miały miejsce po zawarciu przedmiotowej umowy, czyli z faktu, ogólnie ujętej niewdzięczności pozwanego, albowiem nie można oceniać ważności czynności prawnej na podstawie zachowania stron tej czynności po jej dokonaniu. Nienależyte wykonanie umowy, a nawet rażąca niewdzięczność pozwanego mogą rodzić szereg skutków, łącznie z uprawnieniem darczyńcy do odwołania darowizny, jednakże nie czynią umowy darowizny nieważną. Zdaniem Sądu I instancji, okoliczność, że powód w dacie zawierania umowy nie przewidział wszystkich jej konsekwencji również nie ma wpływu na ocenę ważności umowy w aspekcie zasad współżycia społecznego. Z twierdzeń powoda słuchanego na rozprawie w dniu 6 lipca 2015 roku, a także z zeznań świadków, J. Z. (2) i J. Z. (1), jednoznacznie wynika, iż decyzję o darowaniu 15-letniemu wówczas wnukowi należącego doń lokalu mieszkalnego, powód podjął samodzielnie, w sposób świadomy, kierując się miłością do wnuka i chęcią udzielenia mu zabezpieczenia finansowego. Istotnym w ocenie Sądu Okręgowego jest też, iż na moment zawarcia przedmiotowej umowy powód nie wymagał opieki osób trzecich i nie kierował wobec pozwanego żadnych oczekiwań w związku darowaniem mu tego mieszkania. Przesłuchanie powoda oraz wyżej przywołanych świadków wskazywało również, że sporna umowa nie została zawarta, ani w warunkach nacisku na pozwanego, ani w warunkach wykorzystania jego przymusowego położenia, nieporadności, czy zależności od osób trzecich, a przede wszystkim, że była ona zgodna tak z jego wolą, tj. by mieszkanie stanowiło własność wnuka, jak i jej celem, jakim było zabezpieczenie go finansowo. Sąd I instancji wskazał, iż nie zaistniały także inne okoliczności prawne, które skutkowałyby nieważnością umowy darowizny z dnia (...) roku. Oceniając przedmiotową czynność prawną w kontekście błędu, Sąd Okręgowy zauważył, iż wada ta, o ile spełnione są jej przesłanki umożliwia jedynie uchylenie się od skutków prawnych czynności dokonanej pod jej wpływem. Złożenie takiego oświadczenia jest zaś możliwe jedynie w ciągu roku od wykrycia błędu, a po jego upływie wygasa (art.88 k.c.). Mając z jednej strony na względzie, że w ocenie powoda został on wprowadzony w błąd co do tego, że wyzbywa się prawa własności bez zachowania uprawnienia do dożywotniego zamieszkiwania i co do obowiązków pozwanego, a z drugiej strony, że zawierając sporną umowę powód, jak sam przyznał, rozumiał jej treść (co pozwala na wniosek, iż wiedział że nie ustanowiono w niej służebności osobistej ani nie nałożono na pozwanego obowiązku opieki), to nie budzi według Sądu I instancji wątpliwości, iż termin do uchylenia się od skutków prawnych tej czynności rozpoczął swój bieg w dacie zawarcia umowy, a zakończył się po upływie roku od jej zawarcia, czyli 4 sierpnia 2008 roku. Przyjmując za powodem, iż takie oświadczenie zawarte zostało w pozwie, a w konsekwencji że zostało ono złożone pozwanemu w dniu 25 listopada 2014 r. (data doręczenia odpisu pozwu k.37v.), to zdaniem Sądu Okręgowego bezsprzecznie zostało ono złożone po upływie roku od wykrycia błędu. Bezskuteczny upływ tego terminu prowadzi zaś do konwalidacji czynności prawnej. Staje się ona w pełni ważna i nie może być przez nikogo kwestionowana (tak: wyrok SN z dnia 26 marca 2003 r., II CKN 1338/00, LEX nr 78826).

Wobec przeprowadzonych rozważań, Sąd I instancji stwierdził, iż powód nie udowodnił, by umowa darowizny z dnia (...) dotknięta była nieważnością bezwzględną, bądź by działał on wówczas pod wpływem błędu. Zawnioskowani świadkowie w osobach M. W., J. G. i J. Z. (1), wykazali, że strony są w konflikcie, która to okoliczność nie ma jednak znaczenia dla oceny ważności spornej czynności prawnej. Treść zeznań powyższych osób czyni natomiast zasadnym

według Sądu Okręgowego twierdzenia pozwanego, iż w otoczeniu powoda występują osoby, które być może mają bezpośredni interes w podważaniu skuteczności zawartej w dniu (...) umowy darowizny. W tym stanie rzeczy, Sąd Okręgowy na podstawie art. 189 k.p.c. w zw. z art. 58 k.c. orzekł jak w sentencji.

Dalej Sąd I instancji wywiódł, iż konsekwencją oddalenia powództwa jest uznanie powoda za stronę przegrywającą sprawę. Zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w art. 98 k.p.c., koszty procesu poniesione przez stronę pozwaną winny być jej zwrócone przez stronę powodową. Sąd Okręgowy odwołał się jednak do art. 102 k.p.c., zgodnie z którym w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej (tu powoda) tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. W ocenie Sądu I instancji, w niniejszej sprawie, z uwagi na jej charakter, opartej na konflikcie rodzinnym oraz z uwagi na trudną sytuację majątkową powoda i jego autentyczne poczucie krzywdy, utratę bezpieczeństwa co do miejsca zamieszkania, zachodzą takie wyjątkowe okoliczności usprawiedliwiające odstąpienie od obciążania powoda kosztami procesu, pomimo przegrania sprawy. Sytuacja pozwanego będącego człowiekiem młodym, aktywnym, jest niewątpliwie znacznie lepsza niż powoda. Z tej przyczyny postanowiono, jak w punkcie 2 sentencji. O kosztach pomocy prawnej udzielonej powodowi przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu ustalonych w oparciu o przedłożony spis kosztów, Sąd Okręgowy orzekł w punkcie 3 wyroku stosownie do treści § 15 w zw. z § 6 pkt 6 oraz § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (...) (j.t Dz.U. z 2013 r., poz. 490).

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód, który zaskarżył go w części oddalającej powództwo (punkt 1 wyroku).

Skarżący wyrokowi postawił zarzut naruszenia przepisu prawa materialnego tj. art. 58 § 2 k.c. poprzez uznanie, iż czynność prawna w postaci zawarcia pomiędzy powodem a pozwanym umowy darowizny z dnia 3 sierpnia 2017 r., w świetle okoliczności przedmiotowej sprawy, nie pozostaje w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego

W oparciu o tak skonstruowany zarzut powód wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa, względnie o uchylenie zaskarżonego wyrok i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania,
2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, względnie
3. przyznanie pełnomocnikowi powoda nieopłaconych kosztów pomocy prawnej w postępowaniu apelacyjnym udzielonej z urzędu;
4. zwolnienie powoda od kosztów sądowych postępowania apelacyjnego w całości.

W uzasadnieniu apelacji powód zakwestionował rozstrzygnięcie Sądu I instancji w zakresie oddalającym powództwo. Odwołując się do treści art. 58 § 2 k.c. oraz wyroku Sądu Apelacyjnego w Ł. (wyrok z dnia 19.12.2013 r., sygn.. akt I ACa (...)) podniósł, iż ocenie co do sprzeczności z zasadami współżycia społecznego, podlega nie tylko treść czynności prawnej, ale i jej cel, rozumiany jako stan rzeczy, który nie jest objęty treścią oświadczenia woli, ale ma być zrealizowany, w następstwie wykonania uprawnień i obowiązków wynikających z dokonanej czynności prawnej i jest znany stronom tej czynności. W ocenie powoda w świetle okoliczności sprawy na skutek dokonanej czynności darowizny miał on prawo oczekiwania względem pozwanego zarówno wdzięczności jak i zadbania o jego interesy. Pozwany natomiast zachował się nielojalnie i wyrządził powodowi wielką krzywdę dokonując sprzedaży darowanego mieszkania oraz zaciągając na nazwisko powoda zobowiązania finansowe, które to powód spłaca. W ocenie powoda zachowanie pozwanego należy uznać za naganne, rażąco naruszające zasady współżycia społecznego. Faktycznym celem zawartej przez strony umowy, nie objętym treścią wzajemnych oświadczeń woli zawartych w akcie notarialnym z dnia (...) r., było zapewnienie powodowi opieki i miejsca zamieszkania w jego ostatnich latach życia, w zamian za dokonanie darowizny na rzecz pozwanego. Na skutek nieetycznych i sprzecznych z zasadami współżycia społecznego zachowań pozwanego cel umowy nie został zrealizowany, co winno skutkować bezwzględną nieważnością.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył co następuje:

Apelacja powoda nie jest zasadna.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia i wnioski dokonane w sprawie przez Sąd I instancji oraz wyciągnięte na ich podstawie wnioski, czyniąc z nich podstawę swoich ustaleń.

Jako chybiony ocenić należy zarzut apelacji naruszenia przez Sąd I instancji art. 58 § 2 k.c. Zgodnie z tym przepisem prawa nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego.

Podnosząc ten zarzut skarżący kwestionuje prawidłowość ustaleń Sądu Okręgowego co do okoliczności, że umowa darowizny pomiędzy powodem i pozwanym, nie pozostaje w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego.

Sąd I instancji uznał, że okoliczności, na które powołuje się powód w uzasadnieniu swojego żądania, dotyczące postępowania pozwanego po zawarciu umowy nie mają wpływu na jej ważność. Zdaniem tego Sądu przesłanki, na które powołuje się skarżący, aby móc skutecznie podważyć ważność umowy darowizny zawartej w dniu (...) przez powoda z pozwanym, który zawarł ją jako osoba małoletnia za zgodą sądu opiekuńczego, powinny zaistnieć w dacie zawarcia umowy, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca. Powód uzasadniając żądanie pozwu powołuje się bowiem na okoliczności, które miały miejsce w 2014r., kiedy to pozwany sprzedał lokal mieszkalny będący przedmiotem spornej umowy osobie trzeciej.

Sąd Apelacyjny podziela w pełni pogląd Sądu I instancji, że powołując się w uzasadnieniu żądania pozwu na przesłanki z art. 58 § 2 k.c., powód winien był wykazać ich zaistnienie w dacie zawarcia przez strony przedmiotowej umowy. Konsekwencją niewykazania przez powoda by przesłanki do stwierdzenia nieważności przedmiotowej umowy istniały w dacie jej zawierania jest ocena jego powództwa jako bezzasadnego. Skoro zarzuty apelacji również powołują się na okoliczności, które zaistniały dopiero po zawarciu przez strony spornej umowy, nie mogą wywołać oczekiwanego przez skarżącego skutku. Zgodzić się też należy z Sądem I instancji, że zachowanie pozwanego w stosunku do powoda po zawarciu przedmiotowej umowy może być przedmiotem oceny w kategoriach rażącej niewdzięczności obdarowanego, jednak z uwagi na nie powołanie się powoda na odwołanie darowizny w uzasadnieniu żądania pozwu, brak podstaw do dokonywania ustaleń w tym zakresie w niniejszej sprawie.

Z powyższych względów uznając zarzuty apelacji powoda za bezzasadne Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c. apelację tę oddalił.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na mocy art. 98 k.p.c. Uznając, że również w postępowaniu apelacyjnym zachodzą przesłanki, które uzasadniały odstąpienie od obciążania powoda kosztami postępowania przez Sąd Okręgowy, Sąd Apelacyjny na mocy art. 102 k.p.c. nie obciążył powoda kosztami postępowania apelacyjnego poniesionymi przez pozwanego.